

HENRYK WALCZAK

**POLSCY PRZEDSTAWICIELE DYPLOMATYCZNI
W RUMUNII W LATACH 1918–1940**

Część II: 1923–1940

Słowa kluczowe: Polska, Rumunia, dyplomacja, przedstawiciele, II Rzeczypospolita

Key words: Poland, Romania, diplomacy, representatives, the Second Polish Republic

Pasywna polityka zagraniczna prowadzona przez Mariana Seydę wobec Rumunii uległa ożywieniu po przejściu teki szefa polskiej dyplomacji przez Romana Dmowskiego. Pragnął on zmodyfikować warunki przymierza, rozszerzając je na ewentualność jednoczesnego zaatakowania Polski przez Związek Sowiecki i Niemcy. Zamierzał też uaktywnić relacje z państwami bałtyckimi i Turcją celem stworzenia wraz z Rumunią wspólnego frontu limitrofów ZSRR. Wykonawcą jego planów względem Rumunii stał się Józef Wielowieyski, nowy poseł RP w stolicy tego kraju¹.

Wielowieyski urodził się 18 lipca 1879 r. w Swojczanach w powiecie miechowskim jako syn Kazimierza, radcy Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie oraz Wandy z domu Górskiej. Początkowo pobierał nauki w domu, potem uczył się i studiował w Warszawie. W 1894 został słuchaczem Cesarskiej Szkoły Prawa „Prawowiedów” w Petersburgu. Ukończył

¹ H. Walczak, *Roman Dmowski – minister spraw zagranicznych (27 X–15 XII 1923 r.) w drugim gabinecie Wincentego Witosa*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Koncepcje – Ludzie – Działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008, s. 218–220.

ją w 1900 r. w zakresie nauk prawnych i polityczno-ekonomicznych, uzyskując złoty medal. Przez dwa lata gospodarował wraz z bratem w dobrach Nieszaków, po czym w 1903 r. zaangażował się w działalność Stronnictwa Polityki Realnej w Warszawie, zostając jego sekretarzem. Zaangażował się również w pracę w redakcji „Słowa” oraz współtworzył Towarzystwo Popierania Pracy Społecznej w Warszawie. W 1909 został jednym ze współredaktorów „Słowa”. W tym okresie stał się członkiem Zarządu Głównego Stronnictwa Polityki Realnej, współzałożycielem Warszawskiego Koła Sportowego, a w 1911 r. prezesem Klubu Sportowego w Kielcach².

Po rozpoczęciu I wojny światowej znalazł się w składzie Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy i Centralnego Komitetu Obywatelskiego, organizując działające na froncie oddziały sanitarne Czerwonego Krzyża. W 1915 objął funkcję naczelnika pełnomocnego VI czołowego oddziału CK i niemal stale do listopada 1917 r. był obecny na froncie, udzielając pomocy rannym żołnierzom oraz ewakuowanym polskim uchodźcom. W latach 1916–1917 zasiadał w Radzie Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego w Petersburgu, reprezentując zarząd SPR. Wraz ze Stanisławem Grabskim kierował Wydziałem Spraw Zagranicznych Rady. W grudniu 1917 r. wyruszył do Francji, gdzie współorganizował Komitet Narodowy Polski, zostając sekretarzem generalnym Zarządu oraz szefem Departamentu Wojskowego. Wiosną 1918 z ramienia KNP wręczał wraz z Romanem Dmowskim sztandary 1 Dywizji WP we Francji. W czasie Konferencji Paryskiej był ekspertem delegacji polskiej, przygotowując materiały dla delegatów. W 1919 pełnił funkcję radcy legacyjnego w Delegacji RP na I sesję Ligi Narodów w Genewie, następnie stał na czele delegacji polskiej na konferencji w Barcelonie. W lipcu 1921 objął stanowisko radcy poselstwa RP w Paryżu³.

13 listopada 1923 r. R. Dmowski, ówczesny szef polskiej dyplomacji, nominował Wielowieyskiego – jak już wspomniano – na stanowisko posła RP w Bukareszcie. Ten, wykonując instrukcje swego szefa, nie tylko zabiegał o rozwój

² *Czy wiesz kto to jest?*, red. S. Łoza, Warszawa 1938, s. 812; E. Wielowieyska-Mackiewicz, S. Wielowieyski, *Wielowieyski Józef h. Półkozic (18.07.1879–18.09.1951)*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz.4, Warszawa 1998, s. 154. A. Dubicki, *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919–1940)*, Łódź 2014, s. 176.

³ *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. M. Majchrowski przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994, s. 115; R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, przedm. i koment. T. Wituch, t. II, Warszawa 1988, s. 32; E. Wielowieyska-Mackiewicz, S. Wielowieyski, op.cit., s. 154–155.

stosunków polsko-rumuńskich w sferze politycznej, ale również i wojskowej, sugerując Rumunom zorganizowanie spotkania przedstawicieli obu sztabów generalnych, którego celem miało być przygotowanie kooperacji polsko-rumuńsko-francuskiej na wypadek napaści na Polskę Związku Sowieckiego, ewentualnie ZSRR i Niemiec. W pierwszych dniach kwietnia 1924 r. miała miejsce w Warszawie konferencja polsko-rumuńsko-francuska, dla której grunt obok Wielowieyskiego przygotował mjr Witold Morawski, kolejny polski attaché wojskowy w Bukareszcie⁴. Uzgodniono wówczas, iż głównym celem aliantów będzie doprowadzenie do klęski Niemiec, które stanowiły napędową siłę wrogiego sojuszu. W tym czasie zaś wojska polsko-rumuńskie miały przeciwdziałać udzieleniu przez Moskwę pomocy Rzeszy⁵.

⁴ Mjr (płk) Witold Morawski (1895–1944) urodził się 27 marca w Oporowie w rodzinie ziemiańskiej jako syn Ignacego i Julietty z domu Łubieńskiej. W 1913 r. ukończył Wielkopolskie Królewskie Gimnazjum im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie. Studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przerwał mu wybuch I wojny światowej, w czasie której został powołany do armii niemieckiej, służąc w Cesarskim Regimentie Kirasjerów Gwardii. Po wybuchu powstania wielkopolskiego ochotniczo wstąpił do armii powstańczej. Był najpierw oficerem w Sekcji Operacyjnej Dowództwa Wojsk Powstańczych, a potem walczył w jej składzie jako dowódca szwadronu w 1 Pułku Ułanów Wielkopolskich. W czasie wojny 1920 r. pełnił funkcję szefa sztabu VII brygady kawalerii. Od stycznia do września 1921 był słuchaczem Szkoły Sztabu Generalnego (późniejszej Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie). Potem pełnił służbę w 8 Pułku Ułanów oraz w sztabie Inspektoratu Armii nr 11 w Warszawie. Był wykładowcą w Centralnej Szkole Kawalerii w Grudziądzu. Od listopada 1923 r. do lutego 1926 r. pełnił funkcję attaché wojskowego w Bukareszcie. Po powrocie do kraju był dowódcą szwadronu w 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich, następnie kierownikiem referatu w oddziale III Sztabu Generalnego WP. W latach 1928–1932 zajmował stanowisko attaché wojskowego w Berlinie. Po zakończeniu misji, w kwietniu 1932 r. został dowódcą 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Następnie był I oficerem sztabu w Inspektoracie Armii we Lwowie. W czasie wojny obronnej 1939 r. pełnił funkcję szefa sztabu armii „Karpaty” – „Małopolska” i dostał się do niewoli niemieckiej. Za zaangażowanie się w działalność konspiracji w obozie jenieckim w Gross Born został przekazany gestapo i zastrzelony 9 listopada 1944 r. w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. A. Jaracz, *Generał Witold Dzierżykraj-Morawski 1895–1944*. Koszalin 2002, passim; M. Krwawicz, *Morawski (Dzierżykraj-Morawski) Witold Józef (1895–1944)*, PSB, t. XXI, Warszawa 1976, s. 753–755; A.G. Szutowicz, *Gen. Witold Józef Dzierżykraj-Morawski*, [w:] „Biuletyn Akademii Obrony Narodowej” nr 3(33), lipiec – wrzesień 2007, s. 46–51.

⁵ W. Stępnia, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998, s. 231–240; H. Bułhak, *Konferencja wojskowa polsko-rumuńsko-francuska w Warszawie (7–8 IV 1924 r.)*. Geneza, przebieg, rezultaty, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środ-

Kooperacji Polski i Rumunii w sferze militarnej nie towarzyszyły podobne tendencje w dziedzinie politycznej. Na marazm, który się wówczas uwidocznił, wpływał fakt, iż po odejściu Dmowskiego i upadku rządu Witosa stanowisko ministra spraw zagranicznych najpierw pozostawało nieobsadzone, a potem, gdy już to nastąpiło, Maurycy Zamoyski – kolejny szef dyplomacji – nie miał sprecyzowanej wizji stosunków z Bukaresztem, co siłą rzeczy doprowadziło do zastoju nie tylko w relacjach politycznych, ale z czasem i wojskowych. Wyjście z impasu uwidoczniło się po objęciu w lipcu 1924 r. po raz kolejny teki ministra spraw zagranicznych RP przez A. Skrzyńskiego. Dostrzegał on w polityce rządów zachodnioeuropejskich skłonności do porozumienia z Niemcami i ZSRR oraz wzrost znaczenia Ligi Narodów jako instytucji zdominowanej przez Francję i Wielką Brytanię, posiadającej istotny wpływ na sytuację międzynarodową. W obawie przed godzącymi w interesy polskie działaniami mocarstw zachodnich starał się pozyskać Rumunię dla ich neutralizacji. Wykonawcą tych działań na gruncie bukareszteńskim był Wielowieyski.

Podjmował on tam również starania mające na celu stworzenie wspólnego frontu polsko-rumuńsko-bałtyckiego wobec Moskwy. Miały one związek z inicjatywą sowiecką zawarcia z Warszawą bilateralnego układu o nieagresji, którą Skrzyński ocenił za niewystarczającą, ponieważ nie uwzględniała ona państw bałtyckich i Rumunii. Zaproponował więc dyplomacji sowieckiej wspólne rozmowy z RP i pozostałymi państwami, podejmując jednocześnie zabiegi względem nich w kwestii wypracowania wspólnego stanowiska. Wielowieyski, podejmując takie działania, spotkał się w Bukareszcie nie tylko z pełnym zrozumieniem, ale propozycją zawarcia aliansu rumuńsko-polsko-bałtyckiego⁶.

Tak daleko nie chciał jednak iść Skrzyński. Zdając sobie sprawę z polityki Wielkiej Brytanii i Francji, prowadzonej od początku 1925 r., włączenia Niemiec w zachodnioeuropejski system bezpieczeństwa, który nie uwzględniał żywotnych interesów Polski, starał się poszerzyć sobie pole manewru poprzez zawarcie paktu o nieagresji z ZSRR i pacyfikację napięć na wschodniej granicy. Z tego też powodu w układzie gwarancyjnym z Rumunią, stanowiącym pro-

kowej” (dalej: SDREŚ), t. XXV, 1990, s. 110 i n.; H. Walczak, *Próba stworzenia polsko-rumuńsko-francuskiego przymierza w latach 1923–1924*, [w:] *Wojna i emigracja. Studia i szkice*, t. 1, *Wojna, armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej w obronie niepodległości (1920–1945)*, red. nauk. T. Sikorski, P. Słowiński, H. Walczak, Gorzów Wlkp. 2013, s. 115–124; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 2004, s. 72.

⁶ W. Stępnia, *Dyplomacja polska...*, s. 241–248; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008, s. 241 in.

longatę przymierza z 1921 r., zdecydowano się nie używać sformułowań jednoznacznie antysowieckich i nie uwypuklano kwestii gwarantowania granicy rumuńsko-sowieckiej. Negocjacje w odniesieniu do tych problemów toczono były od stycznia 1926 r. najpierw w Warszawie, a potem w Bukareszcie. Niepoślednią rolę odgrywał w nich Wielowieyski, który w tym celu przybył specjalnie do Polski, gdzie brał udział w rozmowach z posłem rumuńskim Alexandru-Iacovakym. Potem zaś wyruszył do Bukaresztu, gdzie jego interlokutorem był szef dyplomacji królewskiej Ion Duca. W końcowej fazie negocjacji politycznych Wielowieyski nakazał nowemu attaché wojskowemu mjr. Włodzimierzowi Ludwigowi⁷ wypracowanie z rumuńskim Sztabem Generalnym porozumień technicznych. 26 marca 1926 r. poseł RP podpisał wraz z ministrem Ducą polsko-rumuński traktat gwarancyjny. W odniesieniu do konwencji wojskowej

⁷ Płk Włodzimierz Ludwig urodził się 11 grudnia 1889 r. w Warszawie jako syn Alojzego i Marii z domu Szolc. Ukończył Gimnazjum im. Jana Zamojskiego w Warszawie. W 1911 znalazł się w armii austro-węgierskiej, gdzie ukończył Szkołę Oficerów Rezerwy Artylerii. Dwa lata był słuchaczem medycyny w Montpellier we Francji, przerwał tam jednak naukę i podjął studia w Akademii Handlowej we Lwowie. W czasie I wojny światowej służył w armii austriackiej jako oficer wywiadowczy, oficer obserwacyjny, oficer baterii, instruktor kadry i dowódca baterii haubic fortecznych. W końcu października 1918 r. został przyjęty do Wojska Polskiego. Pełnił służbę w 1 pułku artylerii, a następnie 8 pułku artylerii Legionów. Z początkiem 1920 r. mianowany został na stanowisko szefa Wydziału Jeńców Wojennych Departamentu I Mobilizacyjno-Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, będąc jednocześnie słuchaczem Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego. Od połowy kwietnia 1920 r. pozostawał na praktyce sztabowej w Departamencie I Mobilizacyjno-Organizacyjnym Ministerstwa Spraw Wojskowych, gdzie pełnił obowiązki szefa Wydziału Dyslokacyjnego. We wrześniu 1921 r. ukończył z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Wojenną, otrzymując tytuł oficera Sztabu Generalnego i obejmując stanowisko szefa Wydziału „Zachód” w Oddziale IIIa Biura Ścisłej Rady Wojennej. Od początku marca 1926 do końca grudnia 1928 pełnił funkcję attaché wojskowego w Bukareszcie. Po powrocie do kraju był zastępcą dowódcy 23 pułku artylerii lekkiej. Od 1931 r. pozostawał zastępcą szefa Oddziału III Sztabu Głównego, a potem szefem tego oddziału. W latach 1933–1935 był dowódcą 22 pułku artylerii lekkiej. Od 1937 do 1939 pełnił funkcję zastępcy dowódcy Obrony Przeciwlotniczej Ministerstwa Spraw Wojskowych, a 2 września 1939 r. mianowany został dowódcą Obrony Przeciwlotniczej Kraju. W czasie II wojny światowej służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Zmarł 1 grudnia 1961 r. na emigracji w Londynie. *Płk dypl. Włodzimierz Juliusz Ludwig*, [w:] *Kronika Wojska Polskiego 2005*, red. K. Komorowski, Warszawa 2006, s. 116; R. Majzner, *Attachaty Wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2011, s. 523–524.

oraz „protokołu porozumienia” dotyczącego uzgodnień technicznych uczynili to obok wymienionych, także gen. Lupescu oraz gen. Majewski, przybyli w tym celu do Bukaresztu. Treść traktatu gwarancyjnego odbierali Rumuni z dużą nieufnością, czemu trudno się zresztą dziwić. Jeśli jednak rozpatrywać go razem z porozumieniami technicznymi, niepokój Rumunów o stan asekuracji ich granicy na Dniestrze nie wydaje się uzasadniony⁸.

Po zamachu majowym Wielowieyski jako związany z obozem narodowym nie cieszył się zaufaniem nowych władz. Szczególnie krytycznie ocenił go marszałek Piłsudski, który twierdził, że „należy on do rządu tych ludzi, którzy są zawsze do kupienia. Brali oni najpierw pieniądze od caratu, a później od Francuzów⁹. Teraz może płacą im inni”. „Ci ludzie chcieli uczynić z Polski wasalkę zachodu, dlatego nie mogą iść po linii mojej polityki i dlatego też nie mam do nich żadnego zaufania”. Rezultatem tej oceny było żądanie marszałka wyrażone wobec ówczesnego szefa dyplomacji Augusta Zaleskiego, aby natychmiast odwołał Wielowieyskiego. Mimo że cieszył się życzliwością szefa resortu, ten był w stanie jedynie przesunąć termin jego dymisji¹⁰. Ostatecznie Wielowieyski opuścił stolicę Rumunii 1 kwietnia 1927 r. Następcą został

⁸ M. Leczyk, op.cit., s. 175 i n.; H. Walczak, *Sprawa odnowienia przymierza polsko-rumuńskiego w 1926 r.*, [w:] *Polska między Wschodem a Zachodem. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych US i Szczeciński Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Pobierowie*, 5–6 października 2007 r., T. 2, *W kręgu polityki zagranicznej*, pod red. A. Szczepańskiej, H. Walczaka i A. Wątor, Toruń 2008, s. 95–120.

⁹ Od 1921 r. jego żoną była Madeleine Lefebre (1886–1932), primo voto Leclerc, wdowa po właścicielu licznych przedsiębiorstw handlowych. E. Wielowieyska-Mackiewicz, S. Wielowieyski, op.cit., s. 155; *Kto był kim...*, s. 115.

¹⁰ Dzięki poparciu ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego Wielowieyski pozostał w służbie dyplomatycznej w randze ministra pełnomocnego, będąc polskim komisarzem w stałej Komisji Pojednawczej Polsko-Niemieckiej. W listopadzie 1930 r. uzyskał urlop z pracy w MSZ w związku z wyborem na stanowisko senatora z listy BBWR. W senacie był członkiem Komisji Spraw Zagranicznych. W tym czasie był także wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Ziemiaków w Warszawie (1930–1936) oraz członkiem redakcji „Dnia Polskiego” w Warszawie. Od drugiej połowy lat trzydziestych poświęcił się działalności w PCK, gdzie był m.in. członkiem Zarządu, a w okresie II wojny światowej wiceprezesem. Od 1936 r. pełnił funkcję prezesa Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej we Francji. Znajdował się również w składzie Zarządu „Huty Bankowej”, będąc jej przedstawicielem w Banku Francusko-Polskim. Zmarł w Warszawie 18 września 1951 r. *Kto był kim...*, s. 115; E. Wielowieyska-Mackiewicz, S. Wielowieyski, op.cit., s. 155; *Czy wiesz kto to jest?...*, s. 812–813.

Jan Szembek dotychczasowy poseł w Brukseli. Został on mianowany 16 lutego 1927 r., natomiast listy uwierzytelniające złożył królowi Ferdynandowi I 9 maja tego roku¹¹.

Szembek urodził się 11 lipca 1881 r. w Porębie Żegoty niedaleko Alwerni w powiecie chrzanowskim w rodzinie arystokratycznej. Był synem Zygmunta i Klementyny z domu Dzieduszyckiej. W 1899 r. złożył egzamin maturalny w Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. Następnie podjął naukę w Wiedniu, kończąc tam Theresianum – ekskluzywną szkołę kształcącą przyszłych urzędników – oraz Studium Dyplomatyczno-Konsularne. W latach 1905–1908 był referentem w Zarządzie Krajowym w Bośni i Hercegowinie. Po odejściu ze służby administracyjnej powrócił do kraju i zajął się gospodarowaniem, nabywszy w 1912 r. dobra w Młoszowej w k. Trzebini. Zapewne w tym czasie znalazł się wśród członków Stronnictwa Prawicy Narodowej. Jesienią 1918 rozpoczął pracę w polskiej dyplomacji. Zimą tego roku wyjechał do Wiednia w charakterze urzędnika nowo otwartej delegatury RP. Z początkiem 1919 r. znalazł się w Budapeszcie, gdzie 5 marca objął stanowisko szefa Misji Polskiej w randze chargé d'affaires. Od stycznia 1920 r. jako radca został delegatem rządu RP na Węgrzech. Po ustanowieniu stosunków dyplomatycznych 1 października t.r. został posłem RP w tym kraju. 19 września 1924 r. został mianowany posłem RP w Brukseli, obejmując obowiązki 11 listopada tego roku. Natomiast w listopadzie 1927 r. – jak już wspomniano – Szembek otrzymał nominację na posła RP w Bukareszcie¹².

Marszałek Piłsudski, który po zamachu majowym odgrywał zasadniczą rolę w kształtowaniu polskiej polityki zagranicznej, uważał sojusz z Rumunią obok przymierza z Paryżem za jeden z jej fundamentów. Oba alianse miały asekurować RP przed zagrożeniem ze strony Niemiec i Związku Sowieckiego, wobec których marszałek zamierzał trzymać się ścisłej neutralności, nie

¹¹ A. Wysocki, *Dzieje mojej służby*, Biblioteka Ossolineum, Sygn. 12477/II, T.II, cz. III, k. 44–45; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią...*, s. 317–318, przypis 35.

¹² W. Rojek, B. Grzeloński, *Szembek Jan Włodzimierz (1881–1945)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLVIII, Warszawa 2012–2013, s. 75; J. Durka, *Jan Szembek – poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Poselstwa RP w Rumunii w latach 1927–1932*, [w:] *Świat relacji polsko-rumuńskich. Lumearelațiiilorpolono-române*, Suceava 2012, s. 150; H. Walczak, *Działalność Jana Szembeka jako posła RP w Bukareszcie w latach 1927–1932*, [w:] *Si vis pacem, para bellum. Bezpieczeństwo i polityka Polski*. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Tadeuszowi Dubickiemu, red. nauk. R. Majzner, Częstochowa 2013, s. 967.

wiążąc się z żadnym z tych państw przeciw drugiemu. Mimo deklarowanej gotowości tak Warszawy, jak i Bukaresztu, na drodze do rozwijania wzajemnych stosunków sojuszniczych stanęły zrazu dążenia Rumunii do poszukiwania modus vivendi ze Związkiem Radzieckim, wiążące się z oczekiwaniami na mediację Włoch, a później obawa Polski przed komplikowaniem sobie negocjacji o pakt o nieagresji z Moskwą. Pewną rolę odgrywała też ciągnąca się od dłuższego czasu sprawa unikania przez rząd rumuński wypłaty odszkodowań obywatelom RP za ich utracone w Besarabii majątki, znacjonalizowane przez władze w wyniku realizacji reformy rolnej z 1920 r. W rozwiązanie tego problemu zaangażował się bardzo mocno Szembek, wywołując nawet skargi Rumunów w Warszawie na jego natarczywość. Do kwietnia 1930 r. Bukareszt uchylał się od realizacji solennie składanych posłowi RP obietnic w sprawie rekompensat, aż w końcu zdecydował się na przekazanie daleko mniejszej sumy niż roszczenia obywateli polskich, którą Warszawa przyjęła, aby zamknąć spór trwający od kilku lat¹³.

Przerwanie w początkach 1928 r. rozmów polsko-sowieckich o pakt o nieagresji stworzyło warunki dla aktywizacji polityki RP względem Rumunii. 27 grudnia 1928 r. miała miejsce w Warszawie narada w tej sprawie marszałka Piłsudskiego z posłem Szembekiem i wiceministrem Alfredem Wysockim. Lokator Belwederu uważał, iż należy zwiększyć siłę aliansu z Rumunią dla skuteczniejszej asekuracji obu państw przed zagrożeniem płynącym ze strony ZSRR. Alians ten miał stanowić oparcie dla większego ugrupowania państw z udziałem Węgier, Łotwy, Estonii i Finlandii. Marszałek zdecydowany był realizować tę koncepcję samodzielnie, bez oglądania się na Francję czy Wielką Brytanię, w relacjach z którymi zamierzał się trzymać ogólnie przyjaznych relacji. Był też przekonany o konieczności podkreślania wobec polityków rumuńskich istnienia zagrożenia ze Wschodu, które nie w pełni dostrzegali. Kolejną ważną sprawą było oddziaływanie na Bukareszt w kierunku porzucenia nieprzychylnego Węgrom nastawienia i poszukiwania z nimi porozumienia

¹³ J. Durka, *Jan Szembek...*, s. 151–152; H. Walczak, *Działalność Jana Szembeka...*, s. 968–969, 973–974; Idem, *Sprawa odszkodowań za wywłaszczone przez rząd rumuński majątki obywateli polskich w Besarabii w stosunkach Warszawa–Bukareszt 1921–1930*, [w:] *Wojna i emigracja. Studia i szkice*, T. 2, *Emigracja i losy Polaków na obczyźnie*, red. nauk. T. Sikorski, P. Słowiński, H. Walczak, Gorzów Wlkp. 2013, s. 142–146.

w kwestiach spornych. Głównym wykonawcą tych celów na gruncie rumuńskim miał być poseł Szembek¹⁴.

Okazją dla zacieśnienia sprzymierzeńczych relacji stała się sprawa wspólnego podpisania tzw. protokołu moskiewskiego o szybszym wprowadzeniu w życie paktu Brianda-Kelloga. Zrealizowanie procedury ratyfikacyjnej i nabranie mocy przez ów pakt nastąpiło, jak wiadomo, 24 lipca 1929 r. Jednakże z inicjatywą wcześniejszego zastosowania zawartych w nim zasad w odniesieniu do ZSRR i Polski wystąpił w końcu grudnia 1928 r. Maksim Litwinow – p.o. szefa sowieckiej dyplomacji. Polska gotowa była przyjąć tę propozycję. Uzależniała to jednak od rozciągnięcia jej na państwa bałtyckie (z wyjątkiem Litwy) oraz Rumunię i równoczesnego podpisania układu przez wszystkie wymienione kraje. Dyplomacja sowiecka wyraziła na to zgodę, natomiast Bukareszt, który nie utrzymywał z Moskwą stosunków dyplomatycznych, mnożył rozmaite zastrzeżenia. W końcu Szembek w zdecydowanym tonie oznajmił w Palatul Sturdza¹⁵, iż podpisanie protokołu wspólnie z Rumunią jest przede wszystkim w jej interesie, a dalsze ociąganie się może przekreślić możliwość występowania innych sąsiadów solidarnym frontem wobec ZSRR. Presja Szembeka doprowadziła do przewyciężenia oporów dyplomacji rumuńskiej. W rezultacie 9 lutego 1929 r. nastąpiło w Moskwie podpisanie protokołu¹⁶.

Dyplomaci i wojskowi RP podejmowali w tym czasie wiele starań w kwestii podniesienia efektywności przymierza wojskowego zarówno w zakresie studiów operacyjnych, jak i współpracy materiałowej i wywiadowczej. Szczególną aktywnością wykazywał się w tym zakresie nowy attaché wojskowy mjr

¹⁴ H. Bułhak, *Polska a Rumunia 1918–1939*, [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Warszawa 1977, s. 325; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią...*, s. 354.

¹⁵ Siedziba rumuńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

¹⁶ H. Bułhak, *Pośrednictwo dyplomacji polskiej między Rumunią a ZSRR w sprawie podpisania tzw. Protokołu Moskiewskiego (1928–1929)*, „*Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*” (dalej: SZEŚ) 1983, t. XIX, s. 89–102; H. Walczak, *Polska i Rumunia a Protokół Moskiewski (9 II 1929 r.)*, [w:] *Bliżej siebie. Polacy i Rumuni a historyczne i kulturowe dziedzictwo Europy. Materiały z sympozjum. Mai aproape unii de alții. Polonezișiroromâniraportați la patrimoniulistoricicultural alEuropei*, oprac. i red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2007, s. 221–234.

(ppłk) Roman Michałowski¹⁷, który z początkiem 1929 r. zastąpił na tym stanowisku mjr. Ludwiga¹⁸.

Istotnym elementem programu Piłsudskiego wobec Rumunii było doprowadzenie do wyrównania jej stosunków z Węgrami. Jedną z przeszkód na tej drodze była sprawa optantów węgierskich wywłaszczonych z Transylwanii przez Rumunów, która to jątrzyła relacje z Budapesztem. Wiosną 1929 r. Szembek rozmawiał w tej kwestii z politykami rumuńskimi, którzy zapewniali go o woli wypracowania kompromisu z Madziarami, podkreślając jednocześnie, iż trudna sytuacja finansowa Rumunii wyklucza zadośćuczynienie węgierskim oczekiwaniom finansowym. W tych okolicznościach wysiłki medialne Szembeka oraz innych polskich dyplomatów przyniosły mierne wyniki¹⁹.

¹⁷ Ppłk Roman Michałowski urodził się 9 lutego 1895 roku w Krakowie w rodzinie ziemiańskiej jako syn Władysława i Ireny z domu Żółtowskiej. Ukończył Gimnazjum Jana III Sobieskiego w Krakowie. W latach 1913–1914 studiował na Uniwersytecie w Oxfordzie. W 1914 roku zaciągnął się do Legionów Polskich, służąc w I Brygadzie. Po kryzysie przysięgowym w 1917 roku należał do Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 r. znalazł się w Wojsku Polskim, służąc w Adiutanturze Generalnej Naczelnego Wodza. Od czerwca do listopada 1919 r. odbył I Kurs Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego w Warszawie. W czasie wojny 1920 r. pełnił funkcję szefa sztabu dywizji ochotniczej, uczestnicząc w bitwie niemeńskiej. W latach 1920–1922 był słuchaczem Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu. Po ich ukończeniu pełnił funkcję kierownika referatu w Oddziale III Sztabu Generalnego WP. W latach 1924–1928 zajmował stanowisko attaché wojskowego w Londynie. Od początku 1929 do końca kwietnia 1933 r. sprawował tę samą funkcję w Bukareszcie. Następnie uzyskał przeniesienie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, piastując w latach 1933–1938 stanowisko sekretarza, a potem radcy ambasady w Londynie. Od 1938 r. był radcą poselstwa RP w Tokio. Na początku II wojny światowej przybył do USA i został redaktorem naczelnym miesięcznika „Nowa Europa”. W 1942 objął funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Studiów i Analiz w Międzynarodowym Centrum Informacyjnym w Nowym Jorku. W 1944 jako oficer wywiadu uczestniczył w kampaniach wojennych armii amerykańskiej w Afryce, Włoszech Francji i Niemczech. Po wojnie powrócił do Stanów Zjednoczonych. Zmarł 14 maja 1974 r. w Nowym Jorku. W. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, T. 3, L-O, Warszawa 2006, s. 138–139; <http://www.piasa.org/archives/fonds-070.html> [data dostępu: 20 II 2017]; <http://www.sejm-wielki.pl/b/cz.I005508> [data dostępu: 20 II 2017].

¹⁸ M.Leczyk, *Polska i sąsiedzi...*, s. 190–200; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią...*, s. 388 i n.

¹⁹ H. Walczak, *Działalność Jana Szembeka...*, s. 969–974; J. Durka, *Jan Szembek...*, s. 151.

W listopadzie 1930 r. Związek Sowiecki przedstawił Polsce ofertę zawarcia paktu o nieagresji. Ta odniosła się do niej z uwagą i jesienią 1931 r. rozpoczęły się rokowania. Wzbudziły one zaniepokojenie Rumunii, iż mogłoby ulec rozluźnieniu przymierze między obu państwami. Polska w tej sprawie zachowywała jednak pryncypialne stanowisko. Jednocześnie przekonywała swojego alianta oraz Łotwę, Estonię i Finlandię do zawarcia z ZSRR analogicznych traktatów, oferując Rumunii swoje pośrednictwo, gdyż relacje między obu państwami nadal nie były utrzymywane. Negocjacje sowiecko-rumuńskie zostały nawiązane w Rydze w styczniu 1932 r., jednakże rychło zostały przerwane. Wówczas rząd RP zdecydował się na parafowanie paktu 25 stycznia 1932 r. Jednocześnie Szembek oświadczył w Bukareszcie, iż Polska stoi na gruncie swoich aliansów i podpisanie układu ze Związkiem Sowieckim nastąpi wtedy, gdy analogiczne układy zostaną zawarte przez ZSRR z pozostałymi państwami sąsiedzkimi. Rumuni nie skłaniali się jednak ku wznowieniu pertraktacji z Moskwą mimo nacisków posła RP oraz interwencji marszałka Piłsudskiego, który w tej sprawie spotkał się w towarzystwie Szembeka z premierem Nicolae Iorgą i ministrem spraw zagranicznych Dimitrie Ghiką, będąc 14 kwietnia 1932 r. w stolicy Rumunii. Nie zmotywowały też dyplomacji królewskiej do powrotu do negocjacji z Kremlem ani zapowiedź podpisania przez Polskę jej układu z ZSRR, ani awizowanie jego ratyfikacji. Doszło do niej 25 listopada 1932 r. W tym czasie Szembeka nie było już w Bukareszcie²⁰. Trzy tygodnie wcześniej, 4 listopada, wyjechał on z Bukaresztu dla objęcia na Wierzbowej stanowiska podsekretarza stanu²¹.

Następcą został Mirosław Arciszewski, który przejął placówkę w Bukareszcie w grudniu 1932 r. Urodził się on 19 stycznia 1892 w Częstochowie jako syn Władysława i Marii z domu Konotkiewicz. Uczył się w gimnazjum w Wil-

²⁰ A. Skrzypek, *Zagadnienia rumuńskie w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1932–1938*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały” 1975, t. XI–XII, s. 190–194; H. Walczak, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932* (1), *SDREŚ* 2014, t. 49, z. 2, s. 75–112; Idem, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932*. (2), *ibidem* 2015, t. 50, z. 1, s. 43–85.

²¹ Szembek swą funkcję pełnił do września 1939 r. Po katastrofie wrześniowej poprzez Budapeszt dostał się do Paryża, gdzie stawił się do dyspozycji rządu gen. W. Sikorskiego. Nie skorzystano jednak z jego oferty. Po agresji niemieckiej na Francję przeniósł się w maju 1940 r. do Portugalii, osiedlając się w miejscowości Estoril pod Lizboną. Tam 9 sierpnia 1945 r. doznał zawału serca, w wyniku którego zmarł. W. Rojek, B. Grzełoński, *Szembek Jan Włodzimierz...*, s. 71–73; J. Durka, *Jan Szembek...*, s. 166; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 178.

nie. Następnie był słuchaczem na Wydziale Prawa oraz na Wydziale Języków Wschodnich Uniwersytetu w Petersburgu, który ukończył w 1916. W czasie pierwszej wojny światowej pełnił służbę w armii rosyjskiej jako podporucznik. W listopadzie 1918 r. wstąpił do polskiej służby zagranicznej, pracując do końca 1921 r. w charakterze pomocnika referenta. W latach 1922–1925 pełnił funkcję sekretarza w Delegacji RP przy Lidze Narodów w Genewie. Na tym samym stanowisku pozostawał po przeniesieniu w styczniu 1925 r. do poselstwa w Paryżu, a także po podniesieniu tej instytucji w lutym tr. do rangi ambasady. Następnie został mianowany radcą, pozostając w Paryżu na tym stanowisku do lipca 1927 r. Tę samą funkcję piastował Arciszewski od lipca 1927 do marca 1929 r. w poselstwie polskim w Rydze. Na tej placówce awansował też na stanowisko posła RP, które dzierżył do grudnia 1932 r., gdy został przeniesiony do Bukaresztu w podobnym charakterze²².

Stosunki polsko-rumuńskie w czasie obejmowania przez Arciszewskiego placówki w Bukareszcie były obciążone pretensjami miejscowych polityków, kierowanymi pod adresem RP, iż ta zdecydowała się zawrzeć i ratyfikować pakt o nieagresji z ZSRR, nie czekając na zawarcie analogicznego układu przez Rumunię. Takie żale wyrażał m.in. ambitny dyplomata i polityk Nicolae Titulescu, który w okresie rozmów toczonych w kwestii rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji wykazywał wiele energii, aby je uniemożliwić. Natomiast kiedy sam objął w październiku 1932 r. resort spraw zagranicznych, zaczął podejmować zabiegi na rzecz uregulowania relacji z ZSRR. Zrazu spotykały się one z pozytywnym odzewem w Polsce, która podjęła się nawet roli mediatora. Jednakże coraz bardziej widoczna chęć Titulescu ścisłej współpracy z Moskwą poza plecami Warszawy budziła coraz większy krytycyzm polskich polityków i dyplomatów, gdyż groziła odejściem Rumunii od aliansu z RP. Symptomy rozchodzenia się dróg polityki polskiej i rumuńskiej ujawniły się w trakcie wizyty ministra spraw zagranicznych Józefa Becka w Bukareszcie w maju 1934 r. Arciszewski zauważył wówczas, że serdeczna atmosfera, w jakiej się ona odbywała, kontrastowała z rozmowami obu szefów dyplomacji, którzy „w żadnej sprawie [się] nie dogadali” i że „nie bardzo [im] (...) nawet

²² *Słownik biograficzny polskiej służby zagranicznej 1918–1945. A Biographical Dictionary of the Polish Foreign Service 1918–1945*, t. (v.) I, opr. K. Smolana, Warszawa 2004, s. 34; *Kto był kim...*, s. 85; *Czy wiesz kto to jest?...*, s. 11; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 178.

na tym zależało”, a wymiana zdań miała „raczej charakter wymuszony, a nie bezpośredni”²³.

Ostry rozdzwitek w relacjach z Polską pojawił się w związku z brakiem zgody Rumunii na wsparcie wypowiedzenia przez RP we wrześniu 1934 r. traktatu mniejszościowego. Arciszewski zamieścił wówczas na łamach „Kuriera Porannego” artykuł zawierający krytykę Titulescu i jego polityki. Zapewne wówczas szef dyplomacji królewskiej wystąpił wobec Becka z żądaniem odwołania polskiego posła z Bukaresztu. Gospodarz Wierzbowej pozornie skłonny był się na to zgodzić, zaznaczył wszakże, iż Rumunii będą musieli wówczas „długo czekać na jego następcę”. Ostatecznie Arciszewski pozostał na swoim stanowisku²⁴.

Tajne rozmowy prowadzone przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych z dyplomatami sowieckimi budziły obawy u Arciszewskiego i innych polskich polityków i dyptomatów, że dąży on do zawarcia z Moskwą układu o wzajemnej pomocy i przekreślenia aliansu z Polską. Poseł RP utrzymujący od początku swojej misji bliskie kontakty z opozycją antytituleską, zintensyfikował je jeszcze w ciągu 1935, nie stroniąc przy tym od intryg i spiskowania przeciw gospodarzowi Palatul Sturdza. Działania posła RP posiadające przyzwolenie Becka stały się tak brutalne, iż minister spraw zagranicznych uznał, że zdają się „iść za daleko” i wykraczają poza jego instrukcje²⁵.

Prosowiecka polityka Titulescu budziła zastrzeżenia nie tylko wielu polityków rumuńskich, ale również króla oraz kół wojskowych. Te ostatnie doceniały sojusz z Polską. Charakterystyczne, że obok ewidentnego regresu w odniesieniu do stosunków politycznych rozwijała się w tym czasie kooperacja militarna, szczególnie w zakresie dostaw polskiego sprzętu i materiałów wojennych. Dużą rolę w jej intensyfikacji odegrał ppłk Jan Kowalewski²⁶. Starał się on też

²³ List M. Arciszewskiego do T. Schaetzla z 6 VI 1934, AAN. MSZ, t.6370, k. 243–244; H. Bułhak, *Polska a Rumunia...*, s. 330–334; A. Zieliński, *Stosunki polsko-rumuńskie*, grudzień 1933–maj 1935, SZEŚ, t. XII, s. 157–165; S. Żerko, *Kryzys w stosunkach między Polską a Rumunią w latach 1934–1936 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 2, s. 7–10.

²⁴ P. Starzeński, *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991, s. 41; S. Żerko, *Kryzys w stosunkach...*, s. 12; A. Zieliński, *Stosunki polsko-rumuńskie...*, s. 185–186; por. A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 73.

²⁵ M. Łubieński, *Refleksje i reminiscencje*, Warszawa 2012, s. 102; S. Żerko, *Kryzys w stosunkach...*, s. 15–17; Dubicki, *Dzieje...*, s. 79–80.

²⁶ Ppłk Jan Kowalewski urodził się w roku 1892 r. w Łodzi jako syn Józefa i Zdzisławy z domu Kowalskiej. W 1909 r. został absolwentem Szkoły Handlowej Kupiectwa

uzmysłowić swoim partnerom z armii rumuńskiej szkodliwą rolę Titulescu w kontekście zabezpieczenia obu państw przed zagrożeniem ze Wschodu. Narastająca krytyka jego działań, płynąca w Rumunii z wielu stron, doprowadziła w końcu – przy znaczącym udziale Arciszewskiego – do jego dymisji, która nastąpiła 29 sierpnia 1936 r.²⁷

Relacje polsko-rumuńskie dość szybko uległy odbudowaniu. Kurs na zbliżenie z ZSRR, zagrażający wg samych Rumunów oddaniem kraju pod protektorat Moskwy, został porzucony, choć z drugiej strony starali się oni utrzymywać z nią relacje dobrosąsiedzkie. W 1937 r. nastąpiło zacieśnienie przymierza Polski i Rumunii, wyrażające się wzajemnymi wizytami polityków i wojskowych na najwyższym szczeblu. W czasie jednej z nich doszło do podpisania 1 lipca 1937 r. w Krakowie przez króla Karola i prezydenta Ignacego Mościckiego protokołu o podniesieniu przedstawicielstw dyplomatycznych obu krajów do rangi ambasad. Rzeczywiste ich otwarcie w obu stolicach na-

Łódzkiego. W latach 1909–1913 studiował na Wydziale Chemii Technicznej uniwersytecie w Liège. Od 1914 pracował jako inżynier chemik w Ukrainie. W latach 1915–1917 służył w armii rosyjskiej. Po rewolucji lutowej 1917 r. uczestniczył w organizowaniu Związku Wojskowych Polaków. Był oficerem II Korpusu Polskiego. Współdziałał w organizowaniu 4 dywizji piechoty gen. Żeligowskiego, z którą przybył do Polski w maju 1919 r. Od sierpnia tego roku organizował i sprawował kierownictwo Wydziału II Radiowywiadu Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa. Dzięki złamaniu szyfrów sowieckich walczył przyczynił się do zwycięstwa Polski w wojnie z bolszewikami w 1920 r. W czasie III powstania śląskiego pełnił funkcję szefa wywiadu wojsk powstańczych. W 1923 r. przebywał w Akademii Wojskowej w Tokio, prowadząc kurs szkoleniowy dla japońskich oficerów – kryptologów w zakresie łamania sowieckich szyfrów. W latach 1924–1925 służył w 74 pułku piechoty, następnie był słuchaczem Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu. Od 1929 do 1933 r. pełnił funkcję attaché wojskowego w Moskwie. Na analogicznym stanowisku pozostawał w Bukareszcie między majem 1933 a końcem lipca 1937 r. Po powrocie do Polski został szefem sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego. Rychło ustąpił z tego stanowiska. W czasie II wojny światowej kierował w Rumunii Komitetem Opieki nad Uchodźcami (do końca 1939 r.), a w Portugalii placówką Akcji Kontynentalnej. Po wojnie pozostał na emigracji. Zmarł 31 października 1965 r. w Londynie. L. Ziąba, Kowalewski Jan (1892–1965), PSB, t. XIV, Warszawa 1968–1969, s. 524–525; R. Majzner, *Attachaty Wojskowe...*, s. 218–220, 222–223, 225–226, 383–384; M. Wołos, *Misja kapitana Jana Kowalewskiego do Japonii w 1923 roku*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, pod red. T. Dubickiego, Łomianki 2010, s. 339–331; A. Rosiński, *Szyfrant zwycięstw i rozczarowań*, [w:] *Bohaterowie trudnych czasów*, red. G. Romanowski i in., zbiór II, Łódź 2007, s. 10–25.

²⁷ H. Bułhak, *Polska a Rumunia...*, s. 335–336; S. Żerko, *Kryzys w stosunkach...*, s. 17–21.

stąpiło w maju 1938 r. W tym też czasie nastąpił wyjazd Arciszewskiego do Warszawy. Istniał pogląd, iż u podstaw zmiany przydziału służbowego posła²⁸ leżał fakt, że Beck chciał go mieć w centrali ze względu na bardzo dobrą orientację w sprawach rumuńskich. Upatrywano również przyczynę odwołania go z Bukaresztu w kontaktach małżonki posła Eugenii Arciszewskiej z sowieckimi służbami specjalnymi²⁹.

Następcą Arciszewskiego już jako ambasador został w maju 1938 r. Roger Raczyński. Urodził się on 8 grudnia 1889 r. w Warszawie w rodzinie arystokratycznej jako syn Edwarda i Róży z domu Potockiej. W 1909 r. zdał z odznaczeniem maturę w III Gimnazjum w Krakowie. Następnie został słuchaczem agronomii na uniwersytecie w Lipsku, równoległe przez półtora roku studiując malarstwo w Monachium. W czasie I wojny światowej przebywał w Moskwie, gdzie aktywnie działał w Polskim Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny. W listopadzie 1918 r. Raczyński został zatrudniony w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako attaché bez poborów. W 1919 r. przebywał w Paryżu w charakterze pracownika delegacji RP na konferencji pokojowej. Od maja 1919 r. pełnił funkcję sekretarza legacyjnego w poselstwie polskim w Rzymie. Po powrocie do Warszawy od 15 maja 1920 do 20 czerwca 1921 pracował w referacie mniejszościowym MSZ. Następnie znalazł się w stanie rozporządzalności i ostatecznie zrezygnował ze służby w ministerstwie w maju 1923 r. Powrócił do Wielkopolski, gdzie zajął się gospodarowaniem w majątkach Rogalin i Jeżewo. Stał się też aktywnym działaczem obozu konserwatywnego. W 1926 r. znalazł się w składzie zarządu oddziału warszawskiego Stronnictwa Prawicy

²⁸ Po powrocie do Warszawy Arciszewski został zastępcą podsekretarza stanu w MSZ. W czasie wojny obronnej we wrześniu 1939 r. najpierw pozostawał w dyspozycji ministra spraw zagranicznych, a następnie w Nałęczowie nadzorował ewakuację MSZ. Po przekroczeniu granicy rumuńskiej jako delegat MSZ prowadził rozmowy z władzami Rumunii odnośnie miejsc i warunków pobytu Polaków, którzy znaleźli się w tym kraju. Od października 1939 do listopada 1940 był delegatem rządu RP ds. uchodźców polskich w Rumunii. Następnie wyjechał m.in. przez Turcję i Egipt do Anglii, przybywając tam na początku 1941 r. Od marca sprawował funkcję dyrektora Działu Politycznego MSZ. Od początku 1942 do kwietnia 1946 był posłem RP w Buenos Aires oraz w Boliwii, Paragwaju i Urugwaju. Pozostał na emigracji, będąc nieoficjalnym przedstawicielem rządu na uchodźstwie w Argentynie, Boliwii, Paragwaju i Urugwaju. W lipcu 1958 r. powrócił do Polski. Zmarł w Gdańsku we wrześniu 1963 r. *Słownik biograficzny polskiej służby...*, s. 34–35; *Kto był kim...*, s. 85; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 178.

²⁹ W. T. Drymmer, *W służbie Polsce*, Warszawa 1998, s. 184–185; H. Bułhak, A. Zieliński, *Z dziejów stosunków polsko-rumuńskich (sierpień 1936–wrzesień 1938)*, SZEŚ, t. XVI, s. 145–155; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 100.

Narodowej (SPN), współfinansując kupno pisma „Dzień Polski”, które stało się organem warszawskiego SPN. Wszedł również w poczet członków zarządu, powstałego w Poznaniu w końcu 1926 r. prosanacyjnego Klubu Zachowawczej Pracy Państwowej. Uczestniczył w zjeździe w Dzikowie we wrześniu 1927 r., na którym obecny był Walery Sławek jako przedstawiciel marszałka Piłsudskiego. W październiku 1929 r. objął stanowisko wojewody poznańskiego, które sprawował do końca lipca 1934 r. Od sierpnia tego roku pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Zapewne tarcia z szefem resortu Juliuszem Poniatowskim, dotyczące polityki wobec wielkiej własności ziemskiej, spowodowały jego dymisję i przeniesienie w końcu października 1936 r. w stan nieczynny. W końcu maja 1937 został przeniesiony w stan spoczynku. Niedługo potem powrócił jednak do służby dyplomatycznej i – jak już wspomniano – w maju 1938 r. za sprawą prezydenta Ignacego Mościckiego otrzymał nominację na stanowisko ambasadora RP w Bukareszcie³⁰.

Raczyński spotkał się w Rumunii z bardzo dobrym przyjęciem. Jednakże relacje między obu państwami rozwijały się nie bez pewnych zadrażnień, w czym główną rolę ogrywał kryzys czechosłowacki związany z agresywną polityką III Rzeszy. Rumuni odmiennie niż dyplomacja RP stali na stanowisku istnienia ČSR w dotychczasowych granicach. Ich postawa była mało konsekwentna. Jednocześnie bowiem deklarowali wobec Raczyńskiego swój sprzeciw wobec ewentualnego przejścia przez swoje terytorium wojsk sowieckich do Czechosłowacji, a zgadzali się na przelot przez własną przestrzeń powietrzną samolotów sowieckich i tranzyt przez swoje terytorium materiału wojennego z ZSRR do Czechosłowacji. We wrześniu 1938 r., kilkanaście dni przed konferencją monachijską, nastawienie to nabrało stanowczości w odniesieniu do nieprzepuszczania przez Rumunię jakichkolwiek formacji Armii Czerwonej. Natomiast działania RP wobec ČSR w tym okresie nie zyskały poparcia Bukaresztu³¹.

Krytycznie odnosiła się również dyplomacja rumuńska do popierania przez RP pretensji Węgier do Rusi Zakarpackiej, uważając, iż godzi to w alians polsko-rumuński. W opinii Raczyńskiego Bukareszt był bardziej skłonny uznać zajęcie tego terytorium przez RP niż Madziarów. Polska po Monachium kon-

³⁰ A. Szklarska-Lohmannowa, *Raczyński Roger Adam (1889–1945)*, PSB, t. XIX, Warszawa 1986, s. 661–662; *Czy wiesz, kto to jest?*, s. 607; *Kto był kim...*, s. 110.

³¹ H. Bułhak, A. Zieliński, *Z dziejów...*, s. 158–168; A. Skrzypek, *Zagadnienia rumuńskie...*, s. 205–206; A. Koryn, *Rumunia wobec zbliżającego się konfliktu światowego (1938–1941)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 2, s. 54–55.

tynuowała zabiegi na rzecz uzyskania zgody Rumunii na zajęcie przez Węgry Rusi Zakarpackiej oraz wypracowania modus vivendi między Bukaresztem a Budapesztem. Warszawa, zaniepokojona wzrostem wpływów III Rzeszy w Europie Środkowej i Południowej, widocznym także w Rumunii, podjęła działania na rzecz stworzenia ugrupowania państw rozciągającego się od Bałtyku do Morza Czarnego. Warunkami realizacji tej koncepcji było uzyskanie wspólnej granicy Polski i Węgier, zgoda Rumunii na zajęcie Ukrainy Zakarpackiej do tego państwa oraz odprężenie węgiersko-madziarskie. Zabiegi polskiego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka napotkały jednak na opór ówczesnego szefa królewskiej dyplomacji Nicolae Petrescu-Comnena, w opinii którego Rumunia nie powinna występować przeciwko interesom pomona-chijskiej Czechosłowacji – b. partnera z Małej Ententy³².

Zdecydowane ocieplenie w relacjach Bukareszt–Warszawa uwidoczniło się po objęciu teki ministra spraw zagranicznych przez Grigore Gafencu, który w odróżnieniu od poprzednika dopuszczał możliwość przyłączenia Zakarpacia do Węgier i ustanowienia granicy polsko-madziarskiej. Będąc zaś w początkach marca 1939 r. w stolicy Polski, zaproponował gospodarzom rozszerzenie aliansu obu państw i przyjęcie formuły erga omnes. Polacy uchylili się od przyjęcia propozycji w obawie przed negatywnym przyjęciem przez Budapeszt, który w konsekwencji mógłby się jeszcze bardziej zbliżyć z III Rzeszą³³.

Aneksja Czechosłowacji (15 marca 1939 r.) oraz narzucenie przez Berlin Rumunii układu ekonomicznego, faktycznie podporządkowującego mu jej gospodarkę, skłaniały sfery kierownicze tego państwa do przyjęcia postawy neutralnej na wypadek zbrojnego konfliktu polsko-niemieckiego, mimo gwarancji brytyjskich i francuskich udzielonych Bukaresztowi w kwietniu 1939 r. Umocnił Rumunów jeszcze w tej postawie sowiecko-niemiecki pakt o nieagresji z 23 sierpnia 1939 r. W tym czasie stronie polskiej zaczęło zależeć na rozszerzeniu zobowiązań sojuszniczych. Jednakże Gafencu w rozmowach z Raczyń-

³² H. Bułhak, *Polska a Rumunia...*, s. 340–342; M. Kornat, „Trzecia Europa”. *Polska koncepcja międzymorza (1937–1937)*, [w:] *Międzymorze. Nadzieje i ograniczenia w polityce II Rzeczypospolitej*, red. E. Znamierowska-Rakk, Warszawa 2016, s. 142–144; A. Kastory, *Projekt polsko-węgiersko-rumuńskiej współpracy jako jedna z koncepcji Międzymorza w okresie międzywojennym*, [w:] *ibidem*, s. 385–386.

³³ H. Batowski, *Europa zmierza ku przepaści*, Poznań 1989, s. 258; A. Koryn, *Rumunia wobec...*, s. 56; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 109–110.

skim twierdził, iż „nie ma potrzeby rozszerzenia traktatowych zobowiązań, a istnieje jedynie kwestia dodatkowych układów technicznych”³⁴.

Po wybuchu wojny polsko-niemieckiej rząd rumuński 4 września ogłosił neutralność. Wykazywał jednak od początku życzliwość wobec spraw polskich. Najbardziej dowodnym tego przykładem była zgoda władz rumuńskich na transport zapasów złota Banku Polskiego przez swoje terytorium do Konstanicy, skąd zostało ono dalej ewakuowane³⁵. Dużą rolę w tym przedsięwzięciu odegrał attaché wojskowy ppłk Tadeusz Zakrzewski³⁶.

³⁴ Raport ambasadora w Bukareszcie o rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Rumunii z 26 V 1939 r. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 styczeń–sierpień*, red. S. Żerko, współ. P. Długołęcki, Warszawa 2005, s. 515; T. Dubicki, *Wojsko Polskie w Rumunii 1939–1941*, Warszawa 1994, s. 14; H. Batowski, *Agonia pokoju i początek wojny*, Poznań 1984, s. 314–315.

³⁵ H. Walczak, *Internowanie władz polskich w Rumunii we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Wrzesień 1939 roku. Geneza II wojny światowej w polskiej perspektywie*, t. II, *Wojsko, wojna, jeńnictwo*, red. J. Faryś, T. Sikorski, P. Słowiński, Gorzów Wlkp. 2010, s. 146; T. Dubicki, *Wojsko Polskie...*, s. 16–17; W. Rojek, *Odyseja skarbu Rzeczypospolitej. Losy złota Banku Polskiego 1939–1950*, Kraków 2000, s. 46 i n.

³⁶ Ppłk Tadeusz Zakrzewski urodził się 24 października 1893 r. w Ząbkach k. Warszawy jako syn Józefa i Matyldy z Grejterów. Ukończył gimnazjum w Moskwie, a potem 2 lata studiował na miejscowej Politechnice. W latach 1916–1917 był słuchaczem w Oficerskiej Szkole Wojskowej w Kijowie. Następnie służył w armii rosyjskiej, a potem w I Korpusie Polskim. Po jego likwidacji w maju 1918 r. działał w Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 wstąpił do Wojska Polskiego. W latach 1919–1921 z krótką przerwą służył w 29 pułku piechoty. Do 1925 pełnił najpierw funkcję oficera placu w Dowództwie Garnizonu Kalisz, a potem oficera sztabu w 25 DP. W latach 1925–1927 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie. Po jej ukończeniu zajmował stanowisko kierownika referatu w Oddziale I Sztabu Generalnego, a następnie w latach 1931–1933 szefa Wydziału Organizacyjnego w Oddziale I Sztabu Głównego. W tym okresie znalazł się w składzie delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową w Genewie. Od 1933 do 1935 był dowódcą batalionu w 4 pułku strzelców podhalańskich, a następnie szefem sztabu 21 Dywizji Piechoty Górskiej (1935–1937). 1 sierpnia 1937 r. został attaché wojskowym w Bukareszcie. Funkcję tę pełnił do 19 sierpnia 1940 r., po czym udał się do Stambułu, gdzie kierował Wojskową Organizacją Propagandy Politycznej. W grudniu 1940 r. wyjechał do Palestyny, gdzie znalazł się w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich. W latach 1942–1943 pozostawał bez przydziału. Potem odbył kurs „cichociemnych”, ale do kraju nie został wysłany. W listopadzie 1945 r. powrócił do Polski. W latach 1948–1955 był więziony przez władze komunistyczne. Zmarł 10 kwietnia 1966 r. w Warszawie. T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach*

Niekorzystny dla Polski przebieg działań wojennych sprawił, iż w połowie września 1939 r. naczelne władze RP znalazły się niedaleko granicy z Rumunią. Raczyński został wówczas wezwany przez Becka, aby podjąć z Rumunami rozmowy w sprawie przejazdu do Francji przez ich kraj najwyższych władz polskich. Z polecenia szefa polskiej dyplomacji ambasador przeprowadził rozmowę telefoniczną z ministrem Gafencu. Ten poinformował go, iż Rumunia udzieli gościny władzom RP, natomiast w sprawie „droit de passage” dał odpowiedź wymijającą. Raczyński nie przekazał Beckowi relacji o przebiegu rozmowy, tylko udał się do Bukaresztu. Szef polskiej dyplomacji, który w obliczu agresji sowieckiej na Polskę rozmawiał z ambasadorem rumuńskim Gheorghe-Grigorceą, otrzymał od niego w imieniu rządu rumuńskiego zgodę na tranzyt władz RP. Jednocześnie, zdając sobie sprawę z niemożności wykonania przez Rumunię zobowiązań sojuszniczych, zwolnił ją z obowiązku podjęcia działań militarnych przeciwko ZSRR. Po przekroczeniu granicy najwyższe władze RP zostały przez Rumunów internowane. Niezależnie od oceny postępowania władz w Bukareszcie, zachowanie Raczyńskiego w tym czasie było dalekie od lojalności wobec swego zwierzchnika. Można sądzić, iż zdając sobie sprawę z bliskiej perspektywy ubezwłasnowolnienia władz RP w Rumunii, zdecydował się, być może pod wpływem Francuzów i Anglików (którym jako wiarygodnym sojusznikom internowanie rządu RP było na rękę), na zaangażowanie się w kreowanie nowych władz RP rekrutujących się z opozycji antysanacyjnej. Dla zachowania ciągłości państwowej Rzeczypospolitej ambasador uzyskał od prezydenta Mościckiego rezygnację z urzędu i mianowanie swoim następcą najpierw gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego (który nie został zaakceptowany przez Francję i polityków polskich w Paryżu), a potem Władysława Raczkiewicza. Nowy prezydent powołał rząd gen. Władysława Sikorskiego, któremu z miejsca podporządkował się Raczyński wraz z całym personelem ambasady³⁷.

Ambasador i jego współpracownicy w kolejnych miesiącach zajmowali się sprawami uchodźców polskich oraz organizowaniem przerzutów do Francji internowanych żołnierzy i oficerów. W realizacji tego ostatniego zadania trud-

1939–1945, t. I, Warszawa 2009, s. 322–326; *Depesze wojenne Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie RP w Bukareszcie 1939–1940*, oprac. T. Dubicki, A. Suchcitz, Tarnowskie Góry 2006, s. 357–360.

³⁷ H. Walczak, *Internowanie władz...*, s. 146–153; M. Kornat, M. Morzycki-Markowski, *W rumuńskiej pułapce*, Gdańsk 2011, s. 7–10; A. Szklarska-Lohmannowa, *Raczyński Roger Adam...*, s. 662–663; A. Dubicki, *Dzieje...*, s. 115 i n.

ną do przecenienia rolę odegrał attaché wojskowy, wspomniany już ppłk Zakrzewski oraz jego następca mjr Marian Zimnal³⁸. Warunki działalności ambasady stawały się coraz trudniejsze po zwycięstwach niemieckich na Zachodzie wiosną 1940 r., gdy zaczął przyspieszać proces satelizacji Rumunii względem III Rzeszy. Dojście do władzy gen. Iona Antonescu i objęcie stanowiska ministra spraw zagranicznych przez Mihaila Sturdzę – członka faszystowskiej Żelaznej Gwardii – sprawiło, iż funkcjonowanie placówki okazało się niemożliwe. Szykany administracji rumuńskiej podejmowane często pod naciskiem Niemców doprowadziły do likwidacji ambasady i konsulatów.

Raczyński po podróży przez Konstancę i Morze Czarne dotarł do Stambułu, gdzie zatrzymał się na dłużej, celem obserwacji wydarzeń w Rumunii. Następnie, płynąc statkiem dookoła Afryki, dotarł do Londynu. Z początkiem lutego 1942 r. objął stanowisko posła RP przy rządzie greckim na emigracji w Londynie. Swą misję kontynuował, gdy rząd ten przeniósł się do Kairu w 1943 r., a później do Aten jesienią 1944 r. Funkcję swą sprawował do 5 lipca 1945 r. Zmarł na udar serca 10 listopada 1945 w Atenach³⁹.

Polscy przedstawiciele w Bukareszcie w okresie międzywojennym byli – co oczywiste – wykonawcami polityki zagranicznej rządu RP, prowadzonej przez kolejnych szefów dyplomacji. W tych ramach musieli się poruszać. W wyjątkowej sytuacji znajdowali się Linde i Koźmiński, którym przyszło działać

³⁸ Mjr (płk) Marian Zimnal urodził się 24 marca 1901 r. w Żywcu. W 1918 r. jako członek POW uczestniczył w Krakowie w rozbrajaniu Austriaków. W latach 1918–1919 walczył w Galicji Wschodniej w składzie 5 pułku piechoty Legionów. Od marca 1920 do stycznia 1921 roku uczył się Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie. Tamże do 1927 r. pełnił funkcję instruktora. Od 1927 do 1931 r. służył w 35 pułku piechoty, a w latach 1932–1934 był słuchaczem najpierw Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, a potem École Supérieure de Guerre w Paryżu. W latach 1934–1936 pełnił funkcję referenta, a następnie kierownika samodzielnego referatu w Oddziale III (operacyjnym) Sztabu Głównego WP. 1 kwietnia 1936 r. objął stanowisko pomocnika attaché wojskowego w Bukareszcie. Po opuszczeniu w sierpniu 1940 placówki przez attaché ppłk. dypl. Tadeusza Zakrzewskiego pełnił jego obowiązki do listopada 1940 r. Następnie opuścił Rumunię i służył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich. Od kwietnia 1942 roku pełnił funkcję szefa, a od października tego roku zastępcy szefa Oddziału II Dowództwa Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie. W latach 1942–1945 był attaché wojskowym w Ankarze. Po wojnie pozostał na emigracji. Zmarł 26 kwietnia 1962 r. w Londynie. T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP...*, s. 333–335; *Depesze wojenne Attachatu...*, s. 360–361.

³⁹ A. Szklarska-Lohmannowa, op.cit., s. 662; *Kto był kim...*, s. 110.

w warunkach nieistnienia jednego ośrodka kształtującego polską politykę zagraniczną i często musieli wykazywać się kreatywnością, nie mając umocowania w dyrektywach płynących z góry. W jakiejś mierze w podobnym położeniu znajdował się Raczyński, który także musiał postępować samodzielnie, w stanie wyższej konieczności, ignorując – jak twierdził – zwierzchnictwo internowanego w Rumunii ministra spraw zagranicznych. Skutecznymi profesjonalistami, sprawnie wykonującymi stawiane przed nim zadania, byli Wielowieyski, Szembek i Arciszewski. Jako znacznie mniej energiczny jawił się Jurjewicz. Jego stosunkowo mała aktywność na stanowisku posła była jednak w znacznym stopniu pochodną biernej wobec Rumunii polityki ministra Seydy. Niewątpliwie najwybitniejszym polskim dyplomatą w Bukareszcie był Aleksander Skrzyński. Nie tylko z inwencją wykonywał swoje obowiązki reprezentanta RP, ale też wykazywał się własną inicjatywą, gdy Polska znajdowała się w skrajnie trudnym położeniu wojennym w latach 1919–1920. To przede wszystkim jego zasługą było doprowadzenie do zawarcia przymierza z Rumunią, które w całym okresie międzywojennym stanowiło fundament polskiej polityki zagranicznej.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, t. 6370

Biblioteka Ossolineum

A. Wysocki, *Dzieje mojej służby*. Biblioteka Ossolineum. Sygn. 12477/II, T. II, cz. III.

Źródła drukowane

Depesze wojenne Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie RP w Bukareszcie 1939–1940, oprac. T. Dubicki, A. Suchcitz, Tarnowskie Góry 2006.

Drymmer W. T., *W służbie Polsce*, Warszawa 1998.

Kornat M., Morzycki-Markowski M., *W rumuńskiej pułapce*, Gdańsk 2011.

Łubieński M., *Refleksje i reminiscencje*, Warszawa 2012.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 styczeń–sierpień, red. S. Żerko, współ. P. Długołęcki, Warszawa 2005.

Starzeński P., *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991.

Opracowania

- Batowski H., *Agonia pokoju i początek wojny*, Poznań 1984.
- Idem, *Europa zmierza ku przepaści*, Poznań 1989.
- Buľhak H., *Konferencja wojskowa polsko-rumuńsko-francuska w Warszawie (7–8 IV 1924 r.). Geneza, przebieg, rezultaty*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowej”, t. XXV, 1990.
- Idem, *Polska a Rumunia 1918–1939*, [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Warszawa 1977.
- Idem, *Pośrednictwo dyplomacji polskiej między Rumunią a ZSRR w sprawie podpisania tzw. Protokołu Moskiewskiego (1928–1929)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” (dalej: SZEŚ), t. XIX, 1983.
- Czy wiesz kto to jest?*, red. S. Łoza, Warszawa 1938.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, przedm. T. Wituch, t. II, Warszawa 1988.
- Dubicki A., *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919–1940)*, Łódź 2014.
- Dubicki, T., *Wojsko Polskie w Rumunii 1939–1941*, Warszawa 1994, s. 14.
- Idem, Suchcitz A., *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. I, Warszawa 2009.
- Durka J., *Jan Szembek – poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Poselstwa RP w Rumunii w latach 1927–1932*, [w:] *Świat relacji polsko-rumuńskich. Lumearelațiiilorpolono-române*, Suceava 2012.
- Jaracz A., *General Witold Dzierżykraj-Morawski 1895–1944*, Koszalin 2002.
- Kastory A., *Projekt polsko-węgiersko-rumuńskiej współpracy jako jedna z koncepcji Międzymorza w okresie międzywojennym*, [w:] *Międzymorze. Nadzieje i ograniczenia w polityce II Rzeczypospolitej*, red. E. Znamierowska-Rakk, Warszawa 2016.
- Kornat M., „Trzecia Europa”. *Polska koncepcja międzymorza (1937–1937)*, [w:] *Międzymorze...*
- Koryn A., *Rumunia wobec zbliżającego się konfliktu światowego (1938–1941)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 2.
- Krwawicz M., *Morawski (Dzierżykraj – Morawski) Witold Józef (1895–1944)*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XXI, Warszawa 1976.
- Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. M. Majchrowski przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994.
- Leczyk M., *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 2004.
- Majzner R., *Attachaty Wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2011.
- Płk dypl. Włodzimierz Juliusz Ludwig*, [w:] *Kronika Wojska Polskiego 2005*, red. K. Komorowski, Warszawa 2006.
- Rojek W., *Odyseja skarbu Rzeczypospolitej. Losy złota Banku Polskiego 1939–1950*, Kraków 2000.

- Grzeloński B., *Szembek Jan Włodzimierz (1881–1945)*, PSB, t. XLVIII, Warszawa 2012–2013.
- Rosiński A., *Szyfrant zwycięstw i rozczarowań*, [w:] *Bohaterowie trudnych czasów*, red. G. Romanowski i in., zbiór II, Łódź 2007.
- Skrzypek A., *Zagadnienia rumuńskie w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1932–1938*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały”, t. XI–XII, 1975.
- Słownik biograficzny polskiej służby zagranicznej 1918–1945. A Biographical Dictionary of the Polish Foreign Service 1918–1945*, t. (v) I, opr. K. Smolana, Warszawa 2004.
- Stępiak W., *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998.
- Szklarska-Lohmannowa A., *Raczyński Roger Adam (1889–1945)*, PSB, t. XIX, Warszawa 1986.
- Szutowicz A.G., *Gen. Witold Józef Dzierżykraj-Morawski*, [w:] „Biuletyn Akademii Obrony Narodowej” nr 3(33), lipiec–wrzesień 2007.
- Walczak H., *Internowanie władz polskich w Rumunii we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Wrzesień 1939 roku. Geneza II wojny światowej w polskiej perspektywie*, t. II, *Wojsko, wojna, jeniectwo*, red. J. Faryś, T. Sikorski, P. Słowiński, Gorzów Wlkp. 2010.
- Idem, *Działalność Jana Szembeka jako posła RP w Bukareszcie w latach 1927–1932*, [w:] *Si vis pacem, para bellum. Bezpieczeństwo i polityka Polski*. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Tadeuszowi Dubickiemu, red. nauk. R. Majzner, Częstochowa 2013.
- Idem, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932 (1)*, SDREŚ 2014, t. 49, z. 2.
- Idem, *Polska a sprawa rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji w latach 1931–1932(2)*, SDREŚ 2015, t. 50, z. 1.
- Idem, *Polska i Rumunia a Protokół Moskiewski (9 II 1929 r.)*, [w:] *Bliżej siebie. Polacy i Rumuni a historyczne i kulturowe dziedzictwo Europy. Materiały z sympozjum. Mai aproape unii de alții. Polonezișirumâniraportați la patrimoniulistoricșicultural al Europei*, oprac. i red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2007.
- Idem, *Próba stworzenia polsko-rumuńsko-francuskiego przymierza w latach 1923–1924*, [w:] *Wojna i emigracja. Studia i szkice*, t. 1, *Wojna, armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej w obronie niepodległości (1920–1945)*, red. nauk. T. Sikorski, P. Słowiński, H. Walczak, Gorzów Wlkp. 2013.
- Idem, *Roman Dmowski – minister spraw zagranicznych (27 X–15 XII 1923 r.) w drugim gabinecie Wincentego Witosa*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Koncepcje – Ludzie – Działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008.
- Idem, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008.
- Idem, *Sprawa odnowienia przymierza polsko-rumuńskiego w 1926 r.*, [w:] *Polska między Wschodem a Zachodem. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych US i Szczeciński Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Pobierowie 5–6 października 2007 r.*, t. 2, *W kręgu polityki zagranicznej*, pod red. A. Szczepańskiej, H. Walczaka i A. Wątora, Toruń 2008.

- Idem, *Sprawa odszkodowań za wywłaszczone przez rząd rumuński majątki obywateli polskich w Besarabii w stosunkach Warszawa–Bukareszt 1921–1930*, [w:] *Wojna i emigracja. Studia i szkice*. T. 2, *Emigracja i losy Polaków na obczyźnie*, red. nauk. T. Sikorski, P. Słowiński, H. Walczak, Gorzów Wlkp. 2013.
- Wielowieyska-Mackiewicz E., Wielowieyski S., *Wielowieyski Józef h. Półkoźic (18.07.1879–18.09.1951)*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 4, Warszawa 1998.
- Wołos M., *Misja kapitana Jana Kowalewskiego do Japonii w 1923 roku*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy IIRP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, pod red. T. Dubickiego, Łomianki 2010.
- Zieliński A., *Stosunki polsko-rumuńskie, grudzień 1933–maj 1935*, SZEŚ, t. XII.
- Zieliński A., *Z dziejów stosunków polsko-rumuńskich (sierpień 1936–wrzesień 1938)*, SZEŚ, t. XVI.
- Żerko S., *Kryzys w stosunkach między Polską a Rumunią w latach 1934–1936 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2016.

Netografia

- <http://www.piasa.org/archives/fonds-070.html> [data dostępu: 20 II 2017].
- <http://www.sejm-wielki.pl/b/cz.I005508> [data dostępu: 20 II 2017].

SUMMARY

Polish diplomatic representatives in Romania in the years 1918–1940 Part II 1923–1940

Polish representatives in Bucharest in the interwar period were – what is obvious – executors of the Polish government’s foreign policy, formulated by the successive Ministers of Foreign Affairs. They had to act within that framework. In exceptional circumstances were Linde and Koźmiński, who happened to act in conditions of non-existence of a single center shaping Polish foreign policy and they often had to demonstrate creativity, without any directives coming from the top. To a certain extent in a similar situation was Raczyński, who also had to act independently, in a state of necessity – as he claimed – ignoring the supremacy of the Minister of Foreign Affairs interned in Romania. Effective professionals efficiently performing the tasks allocated to them were Wielowieyski, Szembek and Arciszewski. Jurjewicz was perceived as much less energetic. His relatively low activity on the position of the envoy, however, was largely derived from minister Seyda’s passive policy towards Romania. Undoubtedly, the most prominent Polish diplomat in Bucharest was Alexander Skrzyński. He not only performed his duties of the representative of the Republic of Poland with the invention but he also showed his own initiative, when Poland was in extremely difficult war situation in 1919–1920.